Z odpadami do... inteligentnych pojemników

Napisano dnia: 2021-10-10 13:38:46

BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). **Indywidualny kod posiadany przez każde gospodarstwo domowe umożliwi dostęp do pojemników na segregowane odpady komunalne znajdujące się w specjalnych gniazdach. Te z kolei będą monitorowane, przez co wyłapie się osoby, które pozostawiają śmieci nie poddane selekcji albo unikające opłat. Tak w skrócie można opisać system indywidualnej segregacji odpadów przymierzany do Bystrzycy Kłodzkiej. Będzie ona pierwszym miastem na Dolnym Śląsku i jednym z nielicznych w kraju nim dysponującym.**

Prezes ZUK-u Kazimierz Sołotwiński mówi o korzyściach z nowatorskiego rozwiązania

Problemem gmin jest niski procent wyselekcjonowanych odpadów komunalnych. W Bystrzycy Kłodzkiej to wciąż poniżej 10 proc., podczas gdy wskaźniki unijne sukcesywnie rosną i ich niespełnianie wiąże się z karami, które przyjdzie płacić. Samorządowcy podkreślają, że w rachubę wchodzą niemałe kwoty z powodzeniem możliwe do wykorzystania na wiele lokalnych wydatków, choćby infrastrukturalnych.

- *Aby zmienić tę sytuację, wspólnie z władzami gminy zaczęliśmy się zastanawiać, co zrobić, by zmobilizować innych mieszkańców do tak niezbędnej czynności, jak selekcja śmieci. Zainteresowaliśmy się programem pilotażowym zastosowanym w Ciechanowie i w dwóch innych miastach w Polsce. Sprowadza się on do powiązania rodzin z bezdotykowymi pojemnikami do segregacji odpadów, znajdującymi się najbliżej miejsca ich zamieszkania, przy pomocy kodów indywidualnych* - informuje *Kazimierz Sołotwiński*, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Bystrzycy Kłodzkiej. - *Zamiast stosowanych dotychczas specjalnych worków, poszczególne frakcje odpadów będą gromadzone w dostępnych np. reklamówkach, na które przytwierdzają im przypisany kod. To on otwiera przed nimi klapę tematycznego pojemnika, do którego wrzucają to, co przynieśli. Taka osoba od razu jest zidentyfikowana, a operator ma wiedzę, dzięki wadze znajdującej się w pojemniku, ile masy w danym momencie przybyło i w ogóle sygnał, kiedy powinien opróżnić ów zbiornik. Zaletą tego jest choćby to, że bardziej racjonalne okażą się przebiegi samochodów operatora, których powinno być mniej.*

Tak zorganizowane obiekty gromadzenia odpadów segregowanych, które są przewidziane wyłącznie na tereny z mieszkalnictwem wielorodzinnym, czyli staromiejskie centra czy osiedla, będą niedostępne dla dzikiej zwierzyny. Tym samym ma zniknąć problem utrzymania porządku w ich obrębie. Równocześnie pozwolą "wyłapać" osoby, które podrzucają odpady w takie miejsca...

Tak wyglądają inteligentne zbiorniki w Ciechanowie. Są otwierane po wprowadzeiu kodu indywidualnego

- *Dzięki tym pojemnikom otrzymamy obraz, w jaki sposób poszczególne rodziny realizują program śmieciowy. Jeśli nagle przestaną oddawać odpady, to dla nas będzie to informacją, że Kowalscy albo gdzieś wyjechali, np. na wczasy, albo w inny sposób rozwiązują problem. W pewnym sensie jest to system inwigilujący obywatela, ale w tym społecznie uzasadnionym znaczeniu* - zauważa prezes ZUK-u. - *Generalnie to jest technologia przyszłości...*

Bystrzycka spółka komunalna przyjrzała się jej bliżej na początku tego roku. Zleciła przygotowanie

projektu wyspecjalizowanej firmie w oparciu o analizę obecnej sytuacji na polu gospodarowania odpadami w mieście. Dokument wskazuje na rozwiązania w oparciu o inteligentne wiaty elektroniczne, już stał się wnioskiem gminy w staraniach o pozyskanie dotacji na swoją realizację w ramach środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej albo "Polskiego Ładu". W pierwszym przypadku dotacja wynosi 50 proc. przedsięwzięcia, zaś drugie 50 proc. może stanowić pożyczka, natomiast w drugim dotacja jest zdecydowanie wyższa i warta zachodu, bo stanowi aż 95 proc.

- *Problem segregacji odpadów przede wszystkim dotyka gęstej zabudowy, dlatego w pierwszej kolejności to w niej postaramy się zastosować ów program. W różnych miejscach Bystrzycy Kłodzkiej powstanie 12 wspomnianych wiat. Logiczne wydaje się postawienie - pilotażowo - jednej w Długopolu-Zdroju, bo tam mieszkańcy mieliby do niej w miarę blisko; nad tym zastanowimy się w dalszej kolejności* - wskazuje K. Sołotwiński. - *Program jest rozwojowy. Zauważę, że jeżeli od roku 2024 mamy mieć jeszcze większe odzyski surowców z odpadów, to nie ma innego wyjścia jak inwestowanie w ten system segregacji.*

Na tę chwilę to nowatorskie przedsięwzięcie ekologiczne w przypadku Bystrzycy Kłodzkiej obliczono na 5 mln zł. Jak tylko pojawią się pieniądze od donatora, przystąpi się do wdrażania projektu w czyn. Na pewno będą się temu przyglądać inne samorządy gmin, w których problem segregacji odpadów wciąż pozostaje nierozwiązany.

(bwb)

Foto **UM Ciechanów**